



# ZSRR ZADZIWIŁ ŚWIAT WSPANIAŁYM ODRZUTOWYM POKŁADZIE PASAŻERSKIM

Do Londynu przybyła na pokładzie samolotu odrzutowego pierwsza grupa urzędników radzieckich, która zajęła się przygotowaniami przed wizytą N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Anglii.

Na zdjęciu: samolot „TU 104” w Londynie. CAF — Telefoto

## SEJM polskich architektów

WARSZAWA (PAP)

26 bm. w sali Teatru Wojaka Polskiego w Warszawie rozpoczęła się trzydniowa ogólnopolska narada architektów, która jest przygotowaniem do wielkiej krajowej narady budownictwa. W naradzie bierze udział, reprezentując poszczególne środowiska twórcze, ok. 400 architektów z całego kraju.

W obradach uczestniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

Po powołaniu prezydium narady i wyborze przewodniczącego, którym został prof. J. Hryniewicz, prezes E. Wierzbicki wygłosił referat, opracowany przez Zarząd Główny SARP. W dalszym toku obrad wygłosił przemówienie prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz.

## GOM Stęszew najlepszy w woj. poznańskim

W ostatnich dniach odbyło się podsumowanie współpracy GOM-ami woj. poznańskiego. Za najlepszy uznano GOM Stęszew, pow. Poznań, który najlepiej wykonał plan gospodarczy i finansowy. Załodze GOM-u przyznano propozycję przechodni, ufundowany przez Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Rolnych i Leśnych.

Osiągnięcia swoje zawdzięcza GOM Stęszew dobrej współpracy z chłopami i utrzymaniu maszyn rolniczych w stanie stałej gotowości. Dzięki temu maszynami tego ośrodka wykonano więcej prac niż przewidywał plan. Na specjalne uznanie zasłużyli sobie — mechanik Leon Rzemyski i kierownik ośrodka Eugeniusz Szwargot.

## Tragiczny wypadek tramwajowy na Żoliborzu

Dnia 26 bm. we wczesnych godzinach porannych zdarzył się na Żoliborzu w pobliżu ulicy Potockiej tragiczny wypadek tramwajowy.

Na stojącej na torach samochód pogotowia technicznego MPK, przy pomocy którego zakładano sieć trakcyjną, wpadł rozjeżdżony wóz tramwajowy. W wyniku silnego uderzenia, z dachu samochodu spadł na torowisko, dostając się pod tramwaj, pracownik MPK — Roman Syski.

Przybyli na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon ofiary wypadku.

MO wszczęła dochodzenie w celu ustalenia przyczyn i winnych tego nieszczęśliwego wypadku.

# Poznańskie zakłady przemysłu spożywczego dla zagranicy

Nie tylko wyroby poznańskich fabryk metalowych, jak tokarki ZISPO, skrzynie monterskie z Wronieckich Zakładów Wyrobów Metalowych i inne mają już swoich stałych odbiorców zagranicznych. Poznańskie Zakłady Przemysłu Piwowarskiego już od dłuższego czasu eksportują sód browarniczy do Szwajcarii, Brazylii, Szwecji, a piwo grodzkie — do NRF. W ciągu marca bież. roku załoga Stodowni

Pneumatycznej w Poznaniu oraz browaru w Grodzisku wysłały do Brazylii i Szwajcarii łącznie 225 ton wysokiej jakości siodu browarniczego. Ponadto załoga w Grodzisku wyeksportowała w tym miesiącu do dalekiej Burmy pierwszą próbną partię smacznego piwa grodzkiego.

Do produkcji eksportowej przystąpiła również w tym roku załoga Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych, jednych z największych w tej gałęzi przemysłu w Polsce.

Wysłały one do Finlandii kolejną partię kostek przyprawowych do zup i sosów oraz pierwszą partię różnych zup. Załoga poznańskich zakładów przygotowuje do wysyłki glutaminian sodu dla Danii —

## Artyści radia niemieckiego ofiarom faszyzmu

OSWIĘCIM (PAP)

26 bm. przybyli z Krakowa do Oświęcimia członkowie bawieckiego zespołu zrzeczenia solistów radia niemieckiego oraz wielkiego chóru i orkiestry radia berlińskiego.

Artyści radia niemieckiego zwiedzili teren byłego obozu hitlerowskiego oraz składając hołd pamięci ofiar faszyzmu złożyli pod ścianą śmierci wieńiec i kwiaty z szarfami o narodowych barwach NRD.

## Kim Ir Sen odwiedzi Węgry

Jak podaje Centralna Agencja Telegraficzna Korei, na zaproszenie rządu węgierskiego przybędzie wkrótce do Węgierskiej Republiki Ludowej delegacja rządu KRL-D z marszałkiem Kim Ir Senem na czele.

## Nowi repatrianci w Szczecinie

SZCZECIN (PAP)

Do punktu repatriacyjnego w Szczecinie przybyła dalsza grupa repatriantów — tym razem z Kanady. Są wśród nich tacy, którzy opuścili kraj przed dziesiętkami lat i tacy, których rzuciły na obczyznę zwalniane losy wojny.

W ub. tygodniu przybyło kilku rodaków z NRF.

# Szpieg amerykański przed sądem

WARSZAWA (PAP)

Przed Wojskowym Sądem Garnizonowym w Warszawie odbył się proces szpiega amerykańskiego, Jerzego Rybaka, nastanego do Polski przez ośrodek wywiadu amerykańskiego w Oberursel koło Frankfurtu nad Menem w Niemczech zachodnich.

Jerzy Rybak, wywieziony przez hitlerowców na roboty przymusowe do Niemiec, uległ propagandzie wrogich ośrodków i po zakończeniu wojny nie powrócił do Ojczyzny. Wstąpił do kompanii wartowniczych w Kalserslautern i tam dosłużył się stopnia sierżanta w plutonie policyjnym. W końcu września 1955 r. kolega Rybaka, znany z poprzednich procesów „naganiec” ośrodka szpiegowskiego w Oberursel, Edward Kucza zaproponował mu „ulepszenie warunków materialnych” przez wstąpienie na służbę amerykańskiego wywiadu. Rybak przyjął te propozycje. Od tej chwili „zaopie-

kował się” nim znany również z poprzednich procesów Amerykanin występujący pod nazwiskiem Kres. Rybak mieszkał od tego czasu w Frankfurt nad Menem przy Eckenheimerlandstrasse 323 u niejakiej Ryss i przez okres czterech tygodni przechodził przeszkolenie szpiegowskie.

Do tej chwili koleje losu Rybaka są identyczne z losami innych szpiegów amerykańskich, którzy w ostatnim okresie stanęli przed sądami polskimi. Inna natomiast była dalsza droga Rybaka. Nie prowadził już ona przez Berlin i naszą granicę zachodnią, ale przez morze. Rybak przewieziony został przez Hamburg na wyspę Fehmarn i wprowadzony na kuter rybacki Niemca Klause. Otrzymał fałszywe dokumenty na nazwisko Edward Górnik, pieniądze oraz wyposażenie szpiegowskie. Zadaniem Rybaka w Polsce było zebranie informacji dla amerykańskiego ośrodka wywiadowego o jednostkach wojskowych na terenie Łodzi i Skierniewic.

Wieczorem dnia 7 listopada 1955 r., gdy kuter Klausea poruszając połów ryb zbliżył się w okolice Sarbinowa do brzegu polskiego na odległość około 400 m, Rybak przebiegł się na przygotowany specjalnie do tego celu gumowy ponton, na którym przepłynął do brzegu.

Zgodnie z opracowanym w Oberursel planem Rybak, po wykonaniu zadania, miał przekraść się przez granicę zachodnią na umówionym odcinku, przedostać się do Berlina zachodniego i zgłosić swój powrót w ośrodek wywiadu amerykańskiego.

Plany te jednakże pokrzyżowały władze bezpieczeństwa, które w wyniku zorganizowanego pościgu aresztowały Rybaka i unicestwiły tym samym jego szpiegowską działalność.

Wojskowy Sąd Garnizonowy w Warszawie skazał Jerzego Rybaka na karę dożywotniego więzienia.

## Pożar wojskowego punktu MPS w Algerze

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse donosi z Algeru, że w miejscowości Tlemcen wybuchł 26 bm. olbrzymi pożar w wojskowym punkcie zaopatrzenia w materiały pędne i smary. Plomienie wzniosły się do wysokości 300 metrów. Siła wybuchu wyrzuciła banki od benzyny na odległość kilkuset metrów. Agencja podaje, że próby zlokalizowania pożaru nie dały rezultatów.

# Cyfas WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr



Wyd. AB Poznań, środa 28 III 1956 r. Nr 75 (3784)

# Rząd Niemieckiej Republiki Federalnej jest odpowiedzialny za wypuszczanie balonów propagandowych z jego terytorium

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi:

Jak wiadomo, w dniu 6 lutego przekazana została rządowi Niemieckiej Republiki Federalnej nota rządu radzieckiego w sprawie wykorzystywania przez amerykańskie bazy wojskowe terytorium NRF do wypuszczania balonów do obszaru powietrznego ZSRR.

W dniu 6 marca ambasada ZSRR w NRF otrzymała następującą notę rządu Niemieckiej Republiki Federalnej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRF potwierdza otrzymanie noty z 6 lutego br. w sprawie lotów balonów produkcji amerykańskiej nad terytorium Związku Radzieckiego i ma zaszczyt zakomunikować, co następuje:

Rząd Stanów Zjednoczonych w nocy z 8 lutego br. zakomunikował rządowi ZSRR, że wypuszczanie balonów meteorologicznych będzie tymczasowo wstrzymane, ponieważ na podstawie dotychczasowych doświadczeń należy się liczyć z możliwością znoszenia tych balonów przez wiatry nad terytorium radzieckie.

Tym samym — zdaniem rządu NRF — sprawa ta jest załatwiona.

Nota rządu radzieckiego stwierdza dalej, że nad terytorium ZSRR zauważono balony z ulotkami i innym materiałem propagandowym o

treści wymierzonej przeciwko ZSRR. Jak przypomina nota, odpowiednie oświadczenie zostało złożone podczas rozmów delegacji rządowych NRF i ZSRR w Moskwie we wrześniu ub. roku.

W związku z tym oświadczeniem rządu ZSRR zbadano sprawę i stwierdzono, że z terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej nie wypuszczano żadnych balonów w celu prowadzenia w Związku Radzieckim propagandy politycznej lub innej propagandy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRF korzysta z okazji, aby ponownie zapewnić ambasadę ZSRR o swym głębokim szacunku.

W dniu 24 marca wiceminister spraw zagranicznych ZSRR W. S. Siemionow przyjął ambasadora Niemieckiej Republiki Federalnej w ZSRR Wilhelma Haasa i wręczył mu następującą notę rządu radzieckiego.

## Nota rządu ZSRR do rządu NRF

W związku z notą rządu NRF z 6 marca 1956 r., stanowiącą odpowiedź na notę rządu ZSRR z 6 lutego br. w sprawie wykorzystywania terytorium NRF do wypuszczania amerykańskich balonów do obszaru powietrznego Związku Radzieckiego, rząd ZSRR uważa za konieczne oświadczyć:

W nocy z 6 lutego rząd radziecki zwrócił uwagę NRF na wielokrotne naruszanie integralności terytorialnej Związku Radzieckiego w związku z wypuszczaniem z terytorium NRF balonów amerykańskich z ładunkami składającymi się w pewnych wypadkach z automatycznych aparatów fotograficznych do zdjęć topograficznych w celach wywiadowczych, z odbiorników i nadajników radiowych itp., w innych zaś wypadkach z ulotek i innych materiałów propagandowych o wroguj w stosunku do ZSRR treści. Rząd radziecki domagał się przy tym, aby rząd NRF podjął niezwłocznie skuteczne kroki zmierzające do tego, aby integralność obszaru powietrznego ZSRR nie była naruszana przez NRF.

## Uniwersalna maszyna gastronomiczna

WROCŁAW (PAP)

W modelarni Zjednoczonych Zakładów „Archimedes” we Wrocławiu rozpoczęto budowę pierwszej uniwersalnej maszyny gastronomicznej. Maszyna ta tak potrzebna w każdej większej restauracji, stolówce, domu wczasowym czy innym ośrodku zbiorowego żywienia, wykonywać będzie mogła kilkanaście różnych czynności. M. in. przy jej użyciu będzie można wyrabiać ciastka, kremy, wyciskać sok z owoców i jarzyn, kręcić chleb, szatkować warzywa, mleć mięso, kawa, czyścić widelce, noże itp.

Wszystkie czynności maszyna wykonywać będzie automatycznie, przy czym wydajność jej będzie wysoka. Np. w ciągu godziny przy użyciu maszyny gastronomicznej będzie można poszatковать 470 kg kapusty lub zmielić i uformować w kotlety 70 kg mięsa.

# Po ponownym rozpatrzeniu oskarżenia o morderstwo Siwiński skazany został na 15 lat więzienia

(Dalekopisem z Bydgoszczy)

Przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy zapadł w dniu wczorajszym wyrok w sprawie Stefana Siwińskiego, b. kierownika działu obróbki mechanicznej ZISPO, oskarżonego o zamordowanie współtowarzysza pracy Stanisława Taucherta, referenta współzawodnictwa w tym samym zakładzie.

Akt oskarżenia zarzucał Stefanowi Siwińskiemu, że w nocy z 3 na 4 grudnia 1953 r. w zamiarze pozbawienia życia Stanisława Taucherta, wprowadził go w stan upojenia alkoholowego, wyprowadził na mało uczęszczaną ulicę Poznania i tam uderzył go z nienacka cęgą w głowę, a następnie nieprzytomnemu zadał serię ciosów, powodując pęknięcie czaszki i wylew krwi do mózgu, co spowodowało śmierć.

Za ten czyn Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy przy zastosowaniu art. 225 par. 1 skazał Stefana Siwińskiego na karę 15 lat więzienia. Ponieważ zbrodni dokonał z niskich pobudek, sąd pozbawił go nadto praw honorowych i obywatelskich na okres 6 lat.

Proces dostarczył niezbyt wielu dowodów winy oskarżonego Siwińskiego. Wszystkie okoliczności poprzedzające zabicie świadczyły, że popełnił on to morderstwo.

W umotywowaniu wyroku Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy podkreślił, że wina oskarżonego nie ulega wątpliwości i ustalona już została na poprzedniej rozprawie przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu. Sąd Najwyższy przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia, kierował się intencją ustalenia nowych okoliczno-

ści, które by miały decydować o wymiarze kary. Sąd Wojewódzki w Bydgoszczy zauważył także, że oskarżony Stefan Siwiński nie okazał żadnej skruchy, zachowywał się ironicznie i na dalsze stosował wykrętą obronę.

E. Labentowicz

## Bułganin przyjął dostojników kościoła

MOSKWA (PAP)

26 marca br. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin przyjął patriarchę moskiewskiego i całej Rosji Aleksieja oraz metropolitę Krutnickiego i Kolońskiego Nikołaja. W rozmowie wziął udział przewodniczący rosyjskiej cerkwi prawosławnej przy Radzie Ministrów ZSRR G. G. Karpow.



GÓRNICY POLSCY W CSR 9-osobowa delegacja górników polskich z kopalni „Czeładź” odwiedziła górników czeskosłowackich.

Na zdjęciu: Polscy górnicy na terenie kopalni „Hlubina” w Ostrawie.

## Przedłużenie urlopu macierzyńskiego w ZSRR

MOSKWA (PAP)

W celu dalszego polepszenia opieki nad matką i dzieckiem prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło począwszy od 1 kwietnia 1958 r. przedłużyć urlop macierzyński z 77 dni do 112 (56 dni przed porodem i 56 — po porodzie). W czasie urlopu wypłacane będą zasiłki według ustalonego trybu.

W wypadku komplikacji poporodowych, urodzenia bliźniat lub więcej dzieci urlop po porodzie przedłuża się do 70 dni.

## Niemcy nie chcą wojny

### W Solingen i Monachium

### młodzież demonstrowała przeciw Wehrmachtowi

W Solingen odbyła się demonstracja miejscowej młodzieży przeciwko werbunkowi do Wehrmachtu bońskiego. Młodzi demonstranci przemarszerowali głównymi ulicami miasta niosąc transparenty z hasłami potępiającymi Wehrmacht boński oraz wznosząc okrzyki przeciwko obowiązkowej powszechnej służbie wojskowej.

Podobna demonstracja odbyła się również w Monachium. Wielu przechodniów włączyło się do pochodu demonstrantów, którzy rozdzielali mieszkankom Monachium ulotki potępiające militarystykę Niemiec zachodnich.

## Nota Związku Radzieckiego do rządu NRF

(Dokończenie ze str. 1)

Już się przy tym na oświadczenie strony amerykańskiej, że wypuszczanie balonów tego rodzaju będzie chwilowo przerwane.

Rząd radziecki uważa za konieczne podkreślić, że nazywanie tych balonów „balonami meteorologicznymi” jest niezgodne z rzeczywistością. Wypuszczenie tych balonów wykazuje, że ich wypuszczenie do obszaru powietrznego ZSRR nie ma nic wspólnego z badaniami meteorologicznymi. Wystarczy stwierdzić, że balony te nie są wyposażone w aparaturę przeznaczoną do dokonywania pomiarów ciśnienia atmosferycznego, temperatury, wilgotności powietrza itp. Wyposażone są one natomiast w inną aparaturę, która waży do 650 kg i służy zupełnie innemu celowi, a mianowicie używana jest do dokonywania zdjęć z powietrza, fotografowania terenu itp. O prawdziwym przeznaczeniu tych balonów wypuszczanych przez władze amerykańskie do obszaru powietrznego ZSRR z terytorium Niemiec zachodnich świadczy także fakt, że w aparatach fotograficznych przyklejonych do tych balonów znajdowały się błony ze zdjęciami terytorium Związku Radzieckiego.

W swej nocie rząd NRF twierdzi również, że „z terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej nie wypuszczano żadnych balonów w celu prowadzenia w Związku Radzieckim lub propagandy politycznej lub innej propagandy”.

Nie jest to zgodne z rzeczywistością. Rząd radziecki uważa za konieczne przypomnieć, że jeszcze w czasie pobytu w Moskwie we wrześniu 1955 roku kanclerza rządu NRF dr. Adenauera obejrzał on te balony i wyraził oburzenie, że są wypuszczane do obszaru powietrznego ZSRR, oraz obiecał podjąć odpowiednie kroki w celu położenia temu kresu. Obecnie w posiadaniu władz radzieckich znajduje się wiele takich balonów, które zostały wypuszczone z obszaru Niemiec zachodnich z ładunkami materiałów propagandowych o wrogu wobec Związku Radzieckiego charakterze. Niektóre z tych balonów zostały pochwycone niedawno, już po otrzymaniu przez rząd NRF noty rządu radzieckiego z 6 lutego br.

Rząd radziecki zmuszony jest stwierdzić ponownie, iż

## Zgrają półgłówków i ludźmi bez rozsądku nazywa prasa angielska przeciwników wizyty Bułganina i Chruszczowa w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP)

Ukazujący się w około 5 milionów egzemplarzy prolabourystowski tygodnik „People” zamieszcza ciekawy komentarz na temat zbliżającej się wizyty N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Wielkiej Brytanii.

— Niechże wreszcie zgrają półgłówków, która jest przeciwna wizycie przywódców radzieckich w Anglii — pisze m. in. „People” — poprzez swą bezsensowną gadaninę. Niechże ludzie ci zdadzą sobie wreszcie sprawę, że wizyta Malenkowa — która poprzedza wi-

zytę Bułganina i Chruszczowa — nauczyła nas wielu rzeczy. Położyła ona kres bredniom, że Rosjanie są ludźmi niecywilizowanymi, którym daleko do naszych i do amerykańskich osiągnięć technicznych.

To wszystko bzdury, pod niektórymi zaś względami Rosjanie wyprzedzają nas w dziedzinie techniki. Twierdzone na przykład z uporem, że wiadomości o zdobyciach Związku Radzieckiego w dziedzinie lotnictwa są „bałkami dla dzieci”. Ale przed kilkoma dniami wylądował w Londynie radziecki odrzutowiec pasażerski „Tu-104”, który jest niewątpliwie jednym z najwspanialszych samolotów tego rodzaju na świecie. Malenkowowi pokazano nowoczesny kociol w jednej z elektrowni angielskich i chcieli go ośmielić tym, że kociol zbudowano w ciągu 18 miesięcy. Otóż Malenkow oświadczył, że w ZSRR montuje się taki kociol w ciągu 4 miesięcy. Niedawno dowiedzieliśmy się, że jeden z amerykańskich koncernów naftowych zakupił w Rosji świder turbinowy do wiercenia szybów naftowych, ponieważ jest znacznie bardziej wydajny niż świdry amerykańskie.

Czy nie jest nonsensem, że nie handlujemy z tym narodem, który ma tak wielkie osiągnięcia, ołatego tylko, że nie podoba nam się jego polityka?

Bylibyśmy niespełni rożumu, gdybyśmy chcieli odsunąć nowoczesną Rosję od spraw międzynarodowych lub zmusić ją do czegoś przemocy. Niestety tacy właśnie szaleńcy zajmują wysokie stanowiska w amerykańskich sferach rządowych. Możemy jedynie mieć nadzieję, że powrócą oni do zdrowych zmysłów, gdy nauczą się tego, czegośmy się nauczyli po wizytach radzieckich.

Chodzi szczególnie o tych naiwniaków po obu stronach

Atlantyku, którzy twierdzą, że celem wizyty radzieckich mężów stanu jest „wbicie klina między Anglię a Stany Zjednoczone”. Jeśli wbijanie klina ma oznaczać, że rozpoczniemy pokojowe rozmowy, to niechże ten klin będzie jak największy i jak najgrubszy...

„REYNOLDS NEWS” pisze w komentarzu redakcyjnym:

— Głupota byłoby przypuszczać, że kampania antystalinowska jest dowodem zmierzchu komunizmu w ZSRR. Nawet w najgorszym okresie władzy Stalina Związek Radziecki dokonał olbrzymich wprost osiągnięć w dziedzinie przemysłu i nauki. Radziecki odrzutowiec pasażerski, który wylądował w czwartek na lotnisku londyńskim, nie mógłby być zbudowany przez ludzi skazanych przez tyranię polityczną na zacołanie w dziedzinie przemysłu.

Bułganin i Chruszczow przybędą wkrótce do naszego kraju. Mamy nadzieję, że zobaczą oni u nas wiele nowych rzeczy i poznają nasz sposób życia, ale przede wszystkim mamy nadzieję, że radzieccy mężowie stanu i przedstawiciele naszego rządu będą dążyli uczciwie do osiągnięcia porozumienia.

## Znamienna „wizyta”

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Taipei, na Tajwan przybył dowódca lotnictwa taktycznego USA, generał Weyland, który przeprowadza inspekcję baz lotniczych USA na Dalekim Wschodzie.

Weyland spotkał się z Ciang Kai-szekiem i z wyższymi oficerami kuomintangowskimi. Omawiali oni sprawę zwiększenia amerykańskiej pomocy wojskowej, poruszono m. in. problem wysłania na Tajwan amerykańskich samolotów odrzutowych najnowszej typu.

## W Londynie trwają obrady Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ

### USA proponuje utworzenie »światowego systemu alarmowego«

LONDYN (PAP)

W poniedziałek odbyło się w Londynie kolejne posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ. Przewodził delegat W. Brytanii Nutting. Następne posiedzenie odbędzie się 27 marca.

Zachodnie agencje prasowe podkreślają, że przedstawiciele mocarstw zachodnich oczekują nadal spręcyzowania przez ZSRR stanowiska wobec propozycji, jakie zgłoszono dotychczas ze strony Zachodu. Według ich informacji, nie nastąpiło to jeszcze na posiedzeniu poniedziałkowym.

Agencja Reutersa utrzymuje, że ze strony radzieckiej po wstępnym przestudiowaniu wspólnego planu W. Brytanii i Francji zwrócono uwagę na następujące sprawy: Plan ten nie ustala liczebności sił zbrojnych poszczególnych państw, nie ustala również terminów realizacji poszczególnych etapów rozbrojenia i nie uwzględnia prawa weta wielkich mocarstw w wypadku, gdyby powołany przez uczestników przyszłego układu rozbrojeniowego komitet wykonawczy, złożony z 15 członków, postanowił zawiesić wykonanie planu z uwagi na „zagrożenie pokoju światowego”.

Służba informacyjna ambasady USA w Londynie opublikowała oświadczenie, w którym — jak podaje Agencja Reutersa — wyraża pogląd, że „perspektywy rozmów rozbrojeniowych dają obecnie więcej niż kiedykolwiek podstaw do optymizmu”. W dalszym ciągu oświadczenie amerykańskie wymienia następujące propozycje zgłoszone dotychczas przez delegata USA Stassena.

PO PIERWSZE — zarówno w Związku Radzieckim jak i w Stanach Zjednoczonych miałyby powstać „tytułem próby” strefy o powierzchni 20 tys. do 30 tys. mil kwadratowych (około 50–60 tys. km kwadr.). W strefach tych podano by próbie skuteczność działań ładowych placówek inspekcyjnych i kontroli powietrznej. Powinny one obejmować lotniska, porty morskie, kolejowe stacje węzłowe, miejsca postoju jednostek wojskowych i różne urzędnia wojskowe.

PO DRUGIE — Stany Zjednoczone i Związek Radziecki miałyby jednocześnie zredukować — w pierwszej fazie rozbrojenia — swoje siły zbrojne do poziomu 2,500 tysięcy ludzi. (Należy zaznaczyć, że propozycja ta oznacza wyraźne wyrzucenie się projektu mocarstw zachodnich z roku 1955, który przewidywał ustalenie poziomu sił zbrojnych USA i ZSRR w wysokości 1–1,5 miliona ludzi.)

Co się tyczy planu amerykańskiego, to w kolach obserwatorów obrad londyńskich podkreśla się, że plan USA w dalszym ciągu kładzie nacisk nie na samo rozbroje-

nie, lecz na posunięcia kontrolne, tj. ma na oku „kontrolę bez rozbrojenia” lub „kontrolę gwałtowności”.

Stany Zjednoczone — jak pisze korespondent „New York Times” — zdecydowanie występują przeciwko posunięciom zmierzającym do zakazu broni jądrowej.

## Z ostatnich chwil

LONDYN (PAP)

Tutejszy korespondent Associated Press donosi, że delegat amerykański Stassen wystąpił z nowym projektem. Uważa on, że należy stworzyć „światowy system alarmowy”, który miałby zapobiec nagłym atakom atomowym. W tym celu poszczególne kraje miałyby po osiągnięciu porozumienia rozbrojeniowego symulizować do specjalnego ośrodka wszelkie przesunięcia sił zbrojnych poza swoimi granicami. Chodziłoby tu zwłaszcza o ruchy samolotów wojskowych lub okrętów podwodnych.



## ZABIŁI DEPUTOWANEGO

PARYŻ. — W poniedziałek wieczorem w Gafsa (południowy Tunis), zastrzelony został deputowany do konstytuanta tunezyjskiej — Houssaine Bouzalane, który w niedzielę w pierwszych wyborach powszechnych w Tunisie wybrany został na członka konstytuanta. Policja aresztowała osobę podejrzaną o zastrzelenie Bouzalana.

## NA DNIĘ WANCY

### SZUKAJĄ... WÓDKI...

LONDYN. — Grupa nurków australijskich zamierza wydobyc z dna morskiego w pobliżu portu Brisbane kilkadziesiąt baryłek szkodliwych wódek, znajdujących się na dnie okrętu, który zatonął w roku 1890. Miejsce zatonięcia statku znajduje się o 100 km od portu Brisbane (Australia).

Australijczycy — amatorzy wrażeń i szkockiej whisky, rozpoczynają prace wydobywcze w kwietniu br.

## CORAZ WIĘCEJ

### ZOLNIERZY FRANCUSKICH W ALGERZE

PARYŻ. — Do Algieru przybywają nieprzerwanie oddziały wojsk francuskich. Jak podaje Agencja Reutersa, w ciągu najbliższych dwu tygodni spodziewane jest przybycie do Algieru 2 dywizji wojsk zmierzających do Algeru, liczących łącznie 30 tysięcy żołnierzy.

## DYMISJA RZĄDU LIBIJSKIEGO

LONDYN. — Jak donosi Agencja Reutersa, w związku z wyborami do senatu, premier Libii — Mustafa Ben Halim złożył na ręce króla Idrisa dymisję swego rządu. Król powierzył Ben Halimowi misję stformowania nowego gabinetu.

## Miliony marek na pensje dla hitlerowców

BONN (PAP)

Przedstawiciel wolnej partii demokratycznej (FDP), deputowany do Bundestagu H. Miessner oświadczył na konferencji prasowej, że frakcja parlamentarna partii adenauerowskiej (CDU-CSU), FDP, Partia Niemiecka (DP) i Wspólnota Demokratyczna (DA-rozłamowcy z FDP) opracowały wspólnie projekt noweli do osławionej ustawy 131, na podstawie której wypłacane są emerytury byłym zawodowym żołnierzom Wehrmachtu, urzędnikom wojskowym, wódcom po nich, przesiedleńcom itp., powołując się na tę ustawę otrzymują emerytury i pensje wszelkiego rodzaju hitlerowcy, którzy pracowali w aparacie państwowym III Rzeszy.

Miessner oświadczył, że nowela przewiduje ogólne podniesienie globalnej sumy emerytur wypłacanych z tytułu tej ustawy o 180 milionów marek, z czego 85 milionów przeznacza się dla byłych żołnierzy. Nowela przewiduje również, że byli oficerowie Wehrmachtu ze stażem poniżej 10 lat służby, którzy dotychczas nie otrzymywali emerytur, będą mogli się o nie ubiegać.

Podkreśla się, że nowela ta ma na celu stworzenie jak najprzychylniejszego nastroju dla Bundeswehry wśród byłych żołnierzy Wehrmachtu hitlerowskiego.

## Igła wydobyta z serca

MOSKWA (PAP)

Chirurg Szpitala Obwodowego w Nikolajewie (ukraińska SRR) — I. Lizio dokonał wspólnie z asystentem Mielnikowem skomplikowanej operacji mięśnia sercowego. Wydobyl on z serca kołchożnicy — E. Leonienko — igłę.

Iglę pokłębła ona przypadkowo, trzymając ją podczas szycia w ustach. Igła, po przejęciu tchawicy i płuc, dostała się do serca. Chirurg wykrył igłę za pomocą promieni Rentgena.

Chora czuje się doskonale.

uważa, że rząd Niemieckiej Republiki Federalnej jest odpowiedzialny za wykorzystywanie przez władze amerykańskie terytorium NRF w celu wypuszczania tych balonów, co stanowi brutalne naruszenie obszaru powietrznego ZSRR i poważnie zagraża bezpieczeństwu żeglugi po wietrznej. Rząd ZSRR oczekuje, że rząd NRF podejmie skuteczne kroki w celu niedopuszczenia do wypuszczania z terytorium NRF balonów do obszaru powietrznego ZSRR.

Ambasador W. Haas oświadczył, że zakomunikuje treść noty swemu rządowi.

## „Faszyzm nie przejdzie we Francji”

# POUJADE i INNI...

Napad poujadystów na posiedzenie Komitetu Obrony Republiki w Paryżu w dniu 22 bm., w czasie którego kilka osób odniosło poważne rany, zwrócił ponownie uwagę opinii francuskiej na tzw. ruch poujadystowski. Ruch ten oficjalnie nazywa się „Związkiem obrony handlowców i rzemieślników” i istnieje od dwóch lat. Do niedawna niedoceniano go, lecz gdy w ostatnich wyborach do parlamentu poujadysty uzyskali przeszło 2 mil. 500 tys. głosów i 50 mandatów, zaprestano lekceważyć Poujade'a i rozpoczęto z nim walkę.

## ADOLF POUJADE

Właściwie inicjator ruchu tzw. poujadystów, Poujade ma na imię Piotr, lecz Francuzi coraz częściej nazywają go imieniem Hitlera ze względu na podobieństwo metod, jakimi postępuje się francuski „führer”. Zresztą sam Poujade nie ukrywa tego podobieństwa. Niedawno ogłosił książkę, która jest zamaskowanym nadsłownictwem hitlerowskiej „Mein Kampf”. Nawet widoczne jest to w tytule: „Wybrałem walkę”. Poujade chce, aby nazywano go „szef” lub „wódz”. Zebrania swych członków organizuje w sposób przypominający ponurą przysięgę Włoch i Niemiec. Gdy „wódz” wchodzi na salę uczestnicy tworzą szpal, wśród którego w milczeniu przechodzi Poujade. W czasie wywładu udzielonego prasie amerykańskiej, Poujade przyjął korespondentów w obszernym swym gabinecie bez marynarki, popijając likier. Odpowiadając na zapytania „wódz” powiedział:

— Pluję na to, jak wy mnie nazywacie. Nazywajcie mnie faszy-

stą lub inaczej — jest mi to obojętne. W każdym razie to i owo w ruchu faszystowskim było dobre.

Skąd ten niebyswały tupet i pewność siebie? Jaka jest polityczna kariera Poujade'a?

Poujade ma 35 lat, lecz jego życiorys jest dość urozmaicony i barwny. Przed wojną Poujade należał do faszystowskiej organizacji młodzieżowej, a w czasie wojny był w szeregach petainowskiej organizacji młodzieżowej. Po wojnie znalazł się wśród zwolenników partii de Gaulle'a. W tym czasie staje się właścicielem małego sklepu materiałów piśmennych w małym miasteczku Sain-Seres na południu Francji. W 1953 roku stał już na czele kampanii drobnych kupców przeciwko płaceniu wysokich podatków. Wtedy to zwrócił na siebie uwagę. Styl



Piotr Poujade

jego przemówień skupił wokół niego grupę zwolenników i neofaszystów. Wokół Poujade'a powstaje stopniowo aureola silnego człowieka i nawet... zbawiciela Francji.

## ISTOTA POUJADYZMU

Związek obrony handlowców i „rzemieślników” liczy obecnie 450–500 tys. członków regularnie płaćcych wkłady członkowskie. Są to głównie właściciele drobnych sklepów spożywczych, owocowych, rzemieślnicy, właściciele małych magazynów konfekcyjnych, niewielkich warsztatów rzemieślniczych, właściciele liczących gospód i kawiarni. Poujadysty rozpoczęli ostatnio werbunek małych sklepów i nawet robotników. Na razie jednak poujadyzm nie wychodzi poza ramy miejskiej drobnej burżuazji. Poujadysty powstali jako protest przeciwko skomplikowanemu i bezwzględnie systemowi podatkowemu (we Francji istnieje 3250 ustaw podatkowych) jako protest przeciwko przemocy monopolu i tendencji rządu do likwidacji małych, nierentownych przedsiębiorstw.

Ruch poujadystowski jest bezpośrednim wynikiem tzw. atlantyckiej polityki, powodującej poważny wzrost podatków militarnych i na wojny kolonialne.

Początkowo żądania poujadystów miały podłoże ekonomiczne, lecz od 1955 roku rozpoczęło się upolitycznienie lub ściślej mówiąc faszyzacja ruchu. Poujadysty wysuwają żądanie zmieszenia parlamentu i zastąpienia go „generalnymi stanami”. Poujade domaga się umocnienia ostrymi środkami francuskich rządów kolonialnych.

Prasa francuska nie ukrywa faktu, że ruch poujadystowski zdobywa

coraz silniejsze podstawy finansowe. Subsydują go wielkie monopole, otrzymujące dotacje od francuskich kolonialnych kapitałów. Partia ta zorganizowana jest na wzór hitlerowski. Posłowie z tej partii złożyli Poujadowi „przysięgę wierności”. „Wódz” oświadczył, że winni nieposłuszeństwa będą powieszeni(!). Warto tu dodać, że zwolennicy jego wręczyli Poujadowi podarunek w postaci szubienicy z polerowanego dębu...

## FASZYZM NIE PRZEJDZIE

Byłoby absurdem sądzić, że 2,5 miliona Francuzów, którzy głosowali na poujadystów, są faszystami. Lecz nie można niedoceniać znaczenia tego ruchu. Szerokie koła francuskiej opinii publicznej potrafiły już rozpoznać pod szyldem poujadystów odrodzenie się faszyzmu w postaci niebezpiecznej dla Francji. Przeciwnicy Poujadówi wystąpili już w sprawie zwiazki zawodowej. W szeregu miast francuskich powstały „komitety konsumentów Republiki”, które bojkotują sklepy zwolenników Poujade'a. Powstał Komitet Przeciwwasowej Obrony. Przedstawiciele różnych partii zorganizowali nowy ruch pod nazwą Komitetu Obrony Republiki.

Właśnie ostatnia napad poujadystów dokonana została na paryski Komitet Obrony Republiki. Wywoła to jeszcze silniejszy odruch sprzeciwu opinii publicznej przeciwko faszyzmowi. Naród francuski ma zbyt bogatą tradycję demokratyczną, aby dał się otumaniać przez Poujade'a i jego zwolenników. Komunistyczna Partia Francji w swoim lutymowym wezwaniu do narodu oświadczyła: „Tak samo jak w 1934 roku — faszyzm nie przejdzie!”

H. B.

## Polskie »Krokusy« jadą do Brazylii

W daleką drogę z Warszawy do Brazylii wyruszył wczoraj pierwszy duży transport aparatów fotograficznych „Start”, produkowanych w Warszawskich Zakładach Foto-Optycznych.

Zakłady te otrzymują również liczne zamówienia z zagranicy na powiększalniki — „Krokusy”. Ostatnio dwie partie powiększalników tego typu wysłano do Egiptu i Brazylii. Z Egiptu nadeszły już do WZF wiadomości, że „Krokusy” otrzymały u tamtejszych fachowców bardzo dobrą ocenę.

## Muzyka na półkach wydawniczych

Polskie Wydawnictwo Muzyczne zaspokaja nie tylko najpilniejsze potrzeby wydawnicze w kraju — lecz równocześnie rozszerza stale eksport za granicę, zyskując tam duże uznanie dla swych publikacji. Ostatnio wydane zostały niesmięte dzieła Chopina w wersji niemieckiej.

Cenną pozycją książkową Polskie go Wydawnictwa Muzycznego są „Listy o muzyce” Michała Kleofasa Ogińskiego. Książka autora słynnych polonezów jest rezultatem jego licznych podróży, w których poznał niemal wszystkich wybitnych muzyków europejskich początku XIX wieku. „Listy o muzyce”, napisane w oryginale po francusku, były dotąd w Polsce zupełnie nieznane.

Kontynuując wydawnictwo wszystkich dzieł Karola Szymanowskiego, PWM wydało ostatnie jego Wariacje Fortepianowe h-moll, Op. 10, opracowane przez Zbigniewa Drzewieckiego.

Cenną pozycją w naszym piśmiennictwie muzycznym jest książka W. Kotosińskiego pt. „Góralski i zbójnicki” — stanowiąca wyczerpującą monografię muzyki i tańca podhalańskiego.

Jeden z ważnych działów pracy PWM poświęcony jest dawnej muzyce polskiej. Ostatnią pozycją z tego zakresu jest Symfonia kompozytora polskiego z XVIII wieku — Franciszka Scigalskiego. Utwór ten opracowany został przez Stanisława Wisłockiego.

# Życzymy „RUCH”-liwości!

Najróznorodniejszymi i najbardziej dziwaczными drogami wędrowała książka do rąk czytelnika wiejskiego. Niemal skarg i zażaleń, prośb, projektów i pomysłów usprawnień płynęło pod adresem tzw. czynników kompetentnych, obstarających z uporem przy swoich pełnych anomaliiach zarządzeniach. Mimo iż zarządzenia owe obowiązywały dość długo na to, aby doń przywyknąć — ten i ow bardziej zapalony bibliofil wzdrygał się jeszcze ciągle na widok pięknie oprawnych „Ludzi bezdomnych” czy „Obywateli” sąsiadujących o... półkę z mydłem, kwaszoną kapustą lub pastą do butów.

Widok ten musiał widzieć niekiedy wstrząsnąć również którymś z delegatów wojewódzkich lub nawet centralnych władz — jako że niedawno ku radości prawdziwych miłośników książek odebrano wreszcie GS-om handlowi książkami, a całą sieć placówek propagujących czytelnictwo i rozprowadzających książki oddano pod wyłączną opiekę Centralnego Zarządu Upowszechnienia Prasy i Książki — „Ruch”.

Razem z wiejskimi miłośnikami czytelnictwa cieszymy się, że opiekę nad książką przejęli ludzie, którym sprawy podniesienia kultury i oświaty są bliższe niż najbardziej nawet pracowitym sprzedawcom z GS-ów.

Przejęcie przez „Ruch” wyłącznej dystrybucji prasy i książki na wsi umożliwiło zastosowanie lepszych metod kolportażu i znacznie podniosło prenumeratę pism oraz czytelnictwo książek. Plan prenumeraty pism za rok 1955 województwo nasze wykonało w 111 procentach. Nieco gorzej wygląda plan sprzedaży książek, na którym odbyły się bardzo niekorzystne błędy GS-owskiego kolportażu. W IV kwartale, z chwilą przejęcia sprzedaży książek przez „Ruch” plan sprzedaży „podciągnięto” do 93 procent, do czego w wydatnym stopniu przyczyniły się indywidualne zobowiązania pracowników poczty oraz listonoszy — np. z Koła, Wolsztyna, Damasławka, Swarzędza, Czempińska i Konina.

Trochę kłopotu sprawia jeszcze ciągle brak porozumienia i współpracy pomiędzy

pow. konińskim lub śremskim, gdzie placówki pocztowe od początku bieżącego roku nie sprzedawały ani jednej książki.

Nad sprawą wytępienia najprostszych i najkrótszych dróg książki do wiejskiego czytelnika, trzeba będzie jeszcze niejednemu raz podyskutować. Wiadomo bowiem, że sprzedaż książek wyłącznie przy pomocy listonoszów nie jest metodą doskonałą i dlatego nie powinna zostać formą jedyną. „Ruch” stara się już obecnie o rozbudowę własnych placówek wiejskich w postaci kiosków lub małych sklepików. Oprócz tego warto by jednak również postarać się o rozszerzenie sieci wiejskich kolporterów, zwerbować np. spośród nauczycieli i bibliotekarzy, młodzieży i świetlicowców.

Sprawa zainteresowania upowszechnieniem czytelnictwa całego aktywności kulturalnej wsi i włączania go do współpracy z „Ruchem” jest obecnie niezwykle ważna i paląca, jako że chodzi nam nie tylko o mechaniczne rozprowadzanie książek, lecz także o prowadzenie umiejętnego, zakrojonego na szeroką skalę, polityki dalszego rozwoju oświaty i kultury wśród mieszkańców wsi.

„Ruch” — jako samodzielny i odpowiedzialny dyspozytor książki na wsi musi zatem pamiętać nie tylko o ilościowym, ale i jakościowym wykonaniu swojego planu. Dużo pracy poświęcić będą musieli jego przedstawiciele spółdzielniom produkcyjnym, PGR-om i POM-om, gdzie stan czytelnictwa jest obecnie znacznie niższy niż w niektórych wsiach indywidualnych.

Jeżeli „Ruch” zdoła w najbliższym czasie wziąć na siebie obowiązki nie tylko sprzedawcy, ale i umiejętnego działacza kulturalnego, spodziewać się można, że w rozwoju czytelnictwa wiejskiego do konamy dalszego, poważnego kroku naprzód. (ch)

## Listy i ODPÓWIEDZI

### Sama świetliczanka to nie wszystko

W Nekli pow. Września istnieje świetlica, lecz młodzież zamiast się gromadzić w niej, woli siedzieć w... gospodzie. Nie dziwię się im, bo poza szachami i kilkoma rymami gazetami nie w świetlicy nie ma. Nie pomaga wyśitek kierowniczeki ob. Wróblewskiej, która stara się o jak najprzyjemniejszy wygląd świetlicy. Założyła ona zespół hajciarek, i za własne pieniądze kupuje... opał, by stworzyć jako takie warunki. Bardzo daje się odczuć brak poparcia czy choćby zainteresowania ze stro-

ny Prezydium PRN Września (z niewiadomych przyczyn zabrano akordeon i oddano Środzie). (979)

M. W. — Nekla

## Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Miejskiego. Na razie nie przewiduje się możliwości zamienienia gmachu „Arkadii” na teatr. Przesyłamy pozdrowienia. (1179)

Bronisław Brant, Stanisław Kiebowski. Sprawa Miejsca pod pomnik Adama Mickiewicza została już rozstrzygnięta. (955 i 929)

Czytelniczka wsiowa. Programy teatrów i kin starają się podawać zgodnie z potrzebami naszych czytelników. We wtorkowym numerze zamieszczamy program na cały tydzień. (442)

Mieszkaniec Śródmieścia, W. Now., Fr. Kowalski, Czytelnicy z Kępna, Arkadiusz Czerwiński. Ostatnie zarządzenie w sprawie kolportażu, przewiduje prenumeratę pocztową dla wsi, miasteczek oraz dla takich dzielnic miasta, w których brak kiosków gazetowych. Z uwagi na ograniczony nakład, również i limit gazet przeznaczony do prenumeraty, jest ograniczony; — dlatego istnieją wypadki, kiedy listonosze nie mogą przyjąć prenumeraty. (1008, 1221, 1020, 578, 1083)

Zena Malinowska. Kursy księgowości prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemiosła (roczne i półroczne). Kursy krawieckie prowadzi ZD Rzemiosła, Poznań — ul. Kościuszki nr 57. (1238)

Zbigniew Sokołowski. Na kursy języków obcych — francuskiego, angielskiego może się Pan zgłosić do Zakładu Doskonalenia Rzemiosła — Poznań, — ul. Kościuszki nr 57. (1210)

S. E. Na temat dużych numerów butów pisaliśmy notatkę. Zakłady produkcyjne zapewnią nas, że wypuszczą ciepłe obuwy o większych numerach: 41, 42, 43. (1321)

### Pracownicy poszukiwani

Pielegniarki do żłobka nr 2 zatrudnia Zakład Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 107. K868

Wysokokwalifikowanego mechanika do konserwacji maszyn i urządzeń w małym przedsiębiorstwie państwowym przyjmujemy zaraz. Oferujemy kierowcę do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4726g.

Tapicera, lakiernika, ślusarza na karoserie i blacharza samochodowego zatrudni Spółdzielnia Pracy „Samochód” w Poznaniu, ul. Jackowskiego 49. Reflektuje się tylko na siły wysoko-kwalifikowane. K895

Wysokokwalifikowanych pracowników na stanowiska głównego mechanika, st. inżyniera mechanika, st. inżynierów - energetyków, prawnika lub ekonomistę na stanowisko kierownika administracyjnego zatrudni natychmiast Kustrzyńska Fabryka Celulozy i Papieru w Kustrzyniu n. Odrą. Wynagrodzenie ryczałtowe według umowy w przemyśle papierniczym. Mieszkania zapewnione. Zgłoszenia kierować pod adresem fabryki. K889

Długoletniego pracownika gastronomicznego o wysokich kwalifikacjach na kierownika zakładu, oraz kuchmistrza garmażera zatrudni Państwowe Przedsiębiorstwo Gastronomiczne W-Z Poznań, ul. Fredry 12, dział kadr. K932

Księgowego kwalifikowanego na stanowisko zastępcy gł. księgowego do przedsiębiorstwa handlowego w Poznaniu przyjmujemy. Oferty z życiorysem Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4869g.

Inspektora żywienia zbiorowego, fachowca przyjmujemy zaraz. Zarząd Urzędów Turystycznych, Poznań, Lampego 16. 4942g

Garbarza - farbiarza z długoletnią praktyką poszukujemy poważne przedsiębiorstwo. Oferty z życiorysem kierować należy do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K912.

### ZARZĄD GŁÓWNY S.A.R.P.

### ZARZĄD GŁÓWNY Z.P.A.P.

ogłaszają na zlecenie Generalnego Komisarza Działu Polskiego na Powszechnej Wystawie Międzynarodowej w Brukseli — 1958 r.

### KONKURS POWSZECHNY NR 225

na projekt pawilonu polskiego wraz z urządzeniem terenu na:

POWSZECHNA WYSTAWA MIĘDZYNARODOWA  
W BRUKSELI 1958 R.

Termin złożenia projektów 25 maja 1958 r. Warunki i podkłady do otrzymania we wszystkich Oddziałach SARP i Okręgach ZPAP w kwocie 100 zł (zwrotne przy składaniu prac).

SEKRETARZE ORGANIZACYJNI:  
Zbigniew Wacławek, SARP  
Tadeusz Błażewski, ZPAP

## GRUSZKI GUMOWE

do przepłukiwania

## LEWATYWKI dla DZIECI

do nabycia w aptekach, punktach aptecznych i drogeriach. K561

### Praca

Kwalifikowaną siłę z uprawnieniami do prowadzenia pracni chemicznej, na wyjazd, poszukujemy. Stroiński Sopot, Jagiełły 10. 4877g

Pomoc domowa, uczciwa, z noclegiem, od lat 30 do 45, od 3 kwietnia, potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Mińska 4, m. 1, od godz. 7-8. 4878g

### Nauka

Tańców towarzyskich uczyć. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 4768g

### Kupno

Kupię motocykl stan i marka obojętne. Zgłoszenia z opisem kierować na adres: Poznań 33, Świerczewskiego 15, m. 1. 4882g

Kupię stół do maszyn do szycia. Knaś Poznań Marcin Kowalskiego 26, m. 6 po południu. 4884g

### Sprzedaż

Wózki, autka, koszykowe, lakierowane (Warszawa), spacerówki, gąsienicowe, polica: Lesiński Poznań, Żydowska 33 przy Starym Rynku. 3727g

Wage 5-tonowa, tania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4818g

Taksometr „Exackt” duży, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4708g.

Kuchnię nową, kompletną, tanio sprzedam. Poznań Bohaterów 2, stolarnia, przy Placu Bernardyńskim. 4686g

Wielobnemu Duchowieństwu, Siostronom Elżbietankom, Wzrostowcom z ul. Dąbrowskiego. Przyjaćiom i Znajomym za okazanie współczucia złożone kwiaty i wieńce oraz liczny udział w pogrzebie śp.

Jana Parzysza

serdeczne „Bóg zapłać”  
ekłada  
4849g  
rodzina

Zarządowi Poznańskich Kolejowych Zakładów Gastronomicznych, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Podstawowej Organizacji Partyjnej oraz Wszystkim Uczestnikom pogrzebu, śp.

Jana Łagowskiego

serdeczne podziękowania  
składa  
4964g  
żona

### OGŁOSZENIA DROBNE

Szyny do kolejkii polnej, 250 mb 7 cm wysokie 5 m długości. Poznań, Rataje 58 m. 1. 4862g

Sprzedam większą ilość cegieł z rozbiórki, mały format, suche. Poznań - Narutowicza, ul. Karpia 4 (przy PGR). 4864g

### Lokale

Gdyńia! 3 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem, komfort 2 balkon, zamieszkałe na podobie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4741g.

Mieszkanie 3-pokojowe, słoneczne, zamieszkałe na 2-pokojowe i pokój oddzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4748g.

Malżeństwo bezdzietne poszukuje umiarkowanego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4776g.

Dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, w Bydgoszczy, zamieszkałe na równorzędne w Poznaniu. Oferty: A. Geluta, Bydgoszcz, Chrobrego 8 m. 10. 4763g

### Nieruchomości

Parcela, domki, wille kamienne, kupno, sprzedaż, załatwianie spadku, „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 2997g

Dom nowy, 4 mieszkania, wygodny, wolny, mieszkaniem przy tramwaju, spiesznie, okazję nie sprzedawajcie! Adres: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 4649g.

Współnika do założenia hodowli, poszukuję, ewentualnie 2 ha ziemi wraz z wolnym mieszkaniem, 30 minut od tramwaju oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4738g

Parcelę 2200 m<sup>2</sup> w Puszczykowie przy lesie pod budowę bliźniaczego domu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4684g

Wille duża, superkomfortowa w okolicy Opery, przy Parku Moniuszki, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4722g.

Kilka parcel z planem zabudowy w Maslinie, korzystnie sprzedam. Wiadomość: Klebert, Masina, Budzyna 8. 4723g

Kupię parcelę pod budowę domu jednorodzinnego, pełno uzbrojona, blisko Śródmieścia. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4739g.

Domek jeden pokój z kuchnią, 1090 m<sup>2</sup> ogrodu, zadzwonię, oparkowane, sprzedaż właścicieli. Pośrednicy wykluczeni. Skowronka, Krzyżowicki - Poznań 20, Lęborska 151. 4744g

Parcelę 3318 m<sup>2</sup> uzbrojona, z barakiem, na Woli sprzedam. Poznań, Jarochowskiego 12, m. 2 od godz. 15. 4754g

Parcelę 1700 m<sup>2</sup> w Piatkowie, zadzwonię, oparkowana, z altaną, sprzedam. Poznań, Podolska 11, m. 2, Sołacz. 4757g

Dom z zabudowaniami, warsztatem kowalskim, sprzedam. Maksymilian Berger, Kościół Sierakowskiego 4. 4758g

Współnika do budowy dwóch wili bliźniaczych, jednorodzinnych przy tramwaju poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 4759g.

### Różne

Spódnice na zamówienia wykonuję w ciągu jednego dnia. Poznań 23 Lutego 7. 4879g

Zaoszczędzisz sobie trud i czasu

## ZAKUPUJĄC NA ŚWIĘTA

doskonale

## wyroby CUKIERNICZE oraz wyroby GARMAŻERYJNE

w nast. stoiskach kiersmaszowych PZG - Zachód:

przy ul. Rokossowskiego 55 w kawiarni „Szaretki” naprzeciw D. H. „Dolikałasy”

przy ul. Dąbrowskiego 39 w rast. „Jeżycka”  
przy ul. Kraszewskiego 13 w bufecie gastr. „Przysmak”  
przy ul. Czerw. Armii 73 w bufecie gastr. „Garmażer”  
przy ul. Dzierżyńskiego 82 w kawiarni „Sportowa”

Czas trwania kiermaszu od 28 — 31. 3. 56 r.  
Godziny sprzedaży od 9 — 18. K927

Elegancka ślubna suknie, welon, nakrycie do chrztu wykona: Ludkiewicz, Poznań, 23 Lutego 65, przy Wielkiej 11, m. 3a. 4874g 4838g

Naprawę mebli, odświeżanie, wykonuje: Ludkiewicz, Poznań, 23 Lutego 65, przy Wielkiej 11, m. 3a. 4874g 4838g



Dnia 26 marca 1956 zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec i dziadek, śp.

## Marian Majchrowicz

mistrz malarstwa

przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 5 kwietnia br., o godz. 8.30 we Farze.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

4995g

Dnia 26 marca 1956 zginął śmiercią tragiczną

## Kazimierz Wiackiewicz

kier. Rejonu Eksplo. Dróg Publ. w Chodzieży

## Dominik Sołtysiak

kierowca samochodowy Rejonu Eksplo. Dróg Publ. w Chodzieży

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 29. bm., o godz. 15.30 w Chodzieży.

W Zmarłych tracimy zastępowego kierownika i sumiennego pracownika.

RADA ZAKŁADOWA

REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH

W CHODZIEŻY

5011g

## Pierwsza milionerka we wrzesińskim

Chłopi w Wódkach gospodują już zespołowo 6 lat. Dochód spółdzielni corocznie stopniowo wzrasta i za 1955 r. przekroczył milion złotych. Wartość dniówki wyniosła 40 zł gotówką i 6 kg zboża.

Na wzrost dochodu złożyły się: dobre plony zboż oraz wysoka mleczność krów. Pszenica np. wydała w Wódkach przeciętnie po 32 q z hektara, żyto 29 q, owies 30 q. Średni udój od krowy wyniósł rocznie 3.100 litrów. Spółdzielnia sprzedawała w ub. roku 117 bekoni.

Z tego krótkiego zestawienia wynika jeden podstawowy wniosek: dobrze rozwinięta hodowla przyczynia się do osiągania wysokich zbiorów w produkcji roślinnej, a to z kolei pozwala na dalsze pomnażanie ilości inwentarza i podwyższanie dochodu spółdzielców.

K. St.

## Nos dla tabakierzy

Mieszkańcy powiatu rawickiego, za naszym pośrednictwem, zwracają się do Ekspozytury PKS-u w Rawicu i zapytują, dlaczego:

— rozkład jazdy autobusów nie jest uzgodniony z rozkładem jazdy pociągów, co umożliwiłoby dogodnie połączenia;

— kierowcy często nie respektują stałych przystanków, gdy w autobusie znajduje się większa ilość pasażerów (przykład — przystanek w Sarnowej);

— 50 proc. zniżki na trasie Rawicz — Sarnowa wyraża się kwotą 1,80 zł, zamiast 1,20 zł. Czy nie lepiej wydrukować dodatkowe bilety niż stwarzać pozory nieuczciwych machinacji;

— niektórzy kierowcy odjeżdżają z przystanku, chociaż nie wszyscy pasażerowie zdążyli wsiąść;

— w Rawicu nie można nabyć miesięcznych biletów autobusowych;

— bilet miesięczny z Rawicza do Sarnowej kosztuje raz 25,— zł, a raz 30,— zł.

Powyższe pytania świadczą o tym, że dyrekcja PKS-u nie przywiązuje zbyt wielkiej wagi do ułatwiania życia rawiczanom.

St. K.

## POM nie wykonał umowy

Spółdzielnia produkcyjna w Rządówku, pow. Chodzież, gospodaruje rok. W tym okresie przeprowadzono drobne inwestycje, m. in. naprawę budynków, zakup inwentarza i meliorację 15 ha łąk. O dotychczasowym zaniedbaniu łąk świadczy fakt, że przedtem zbierano po 14 q, a po zagospodarowaniu zebrano w zeszłym roku z dwóch pokosów po 35 q siana z ha. — Gleby w Rządówku są lekkie, przeważnie V i VI klasy. Mimo to, dzięki lepszej uprawie na

zespółowym, już w pierwszym roku zanotowano pewien wzrost plonów. Żyta zebrano 12 q z ha, pszenicy — 18 q, owsa — 19 q, buraków — 276 q i ziemniaków — 117 q.

Z ogólnych dochodów spółdzielcy są zadowoleni. Na dniówkę przypadło każdemu pracującemu po 11,— zł gotówką, 7,5 kg zboża i po 10 kg siana. Józef Janiszek wypracował np. 392 dniówki i otrzymał przy podziale: 4.932,— zł, 3.000 kg zboża i 25 q siana.

Na zebraniu sprawozdawczym spółdzielcy poddali ostrej krytyce POM w Chodzieży, który nie dotrzymał umowy na przeprowadzenie orki, przez co spółdzielnia straciła 6.000,— zł. Nie wykonał też swych zobowiązań wobec spółdzielni Powiatowy Zarząd Rolnictwa, który obiecał udzielić pomocy w zarybieniu obszernych stawów. — Wskutek tego spółdzielnia poniosła stratę.

Na tym samym zebraniu przyjęto w poczet członków spółdzielni Klemensa Pierdziocha, którego wkład wynosi: 18 ha ziemi, 3 konie, 5 krów, 1 motor elektryczny i inne maszyny.

St. Matynia  
korespondent

## Kierowcy przed sądem

Jesienią ub. roku na drodze z Rydzyny do Kłody, Ludwik Wrotyński, prowadząc w stanie nietrzeźwym samochód ciężarowy, spowodował zdarzenie z „osobówką“ — która doznała poważnych uszkodzeń. Winę za wypadek ponosi również kierowca samochodu osobowego — Zurek, który zatrzymał pojazd po lewej stronie ulicy.

Niedawno obaj stanęli przed Sądem Powiatowym w Lesznie. Ludwika Wrotyńskiego skazano na 7 miesięcy więzienia, a Jerzego Zureka — na grzywnę w wysokości 500 zł. (R)

## TKANINY NA EKSPORT

Kaliska Fabryka Pluszu i Aksamitu około 30 proc. swej produkcji przeznacza na eksport. Tkaniny kordowe i plusze z Kalisza wędrują m. in. do takich krajów jak Chiny, Indie i Australia.

W okresie 5-letki przewiduje się wzrost produkcji tkanin plusz i kordowych o 12,5 proc., zaś tkanin kordowych o 16 proc.

Na zdjęciu: brat karku Danuta Pełtykowska przegląda towary idące na eksport.

CAF —  
fot. Kondracki

## Brawo, GOM!

Kierownictwo Gminnego Ośrodka Maszynowego w Boryslawicach (pow. Kalisz) dysponuje 16 siewnikami zbożowymi. Wszystkie są wyremontowane i czekają tylko na ustalenie się pogody. Wyremontowane są również inne narzędzia pomocnicze oraz jest gotowy sprzęt do pielęgnacji roślin i do walki ze szkodnikami.

O postępie w kaliskiej wsi świadczy taki fakt: w poprzednich latach siewniki nie były w pełni wykorzystane, plany umów z chłopami nie wykonywane, a dziś na zaplanowany przez GOM areal zasiewu maszynowego 120 ha — zawarto umowy na 127 ha.

Marian Antczak  
korespondent

# Zasiane ziarno kiełkuje

Dobre słowo podobne jest do plennego ziarna. Zasiane zaczyna kiełkować i przebiega zielonym pędem przez ochronną skorupę, by w końcu szybko dojrzeć i owocować.

Dobre ziarno zasiali ZMP-owcy ze Spółdzielni Produkcyjnej w Jaworówku (gr. Miłosławice, pow. Wągrowiec) wśród chłopów gospodarujących po staremu.

Długo debatowali w zespole czytelników, zorganizowanym przy swojej świetlicy, jaką sztukę wybrać na zapowiadany Przegląd Teatrów Wiejskich. Kilka sztuk wspólnie przeczytali. Najwięcej głosów padło za „Kapiuchem“ Eugeniusza Morskiego.

— Bo w tym „Kapiuchu“, to tak, jak w naszej wiosce.

Przygotowania zaczęły się od dokładnego omówienia sztuki i wyboru ról. Tylko z próbami był kłopot. Bo trzeba było kilka razy w tygodniu schodzić się, a tu mrozi blisko 30-stopniowo! Mimo to młodzież zbierała się regularnie. Każda próba przybliżała moment wystawienia sztuki. Gorzej było ze sceną, bo — tej w ogóle nie było.

I tu młodzi jaworowczanie dali sobie radę. Nakłonili

Zarząd Spółdzielni do udzielenia im pomocy przy zakupie desek, zaciągnęli trochę kredytu. Zapłacili z dochodu za przedstawienia!

12 lutego był wielkim dniem w Miłosławicach. Z bliskich i dalszych wiosek ludzie wypełnili 2 razy salę przy siedzibie Gromadzkiej Rady Narodowej.

Zebrało się przeszło 400 osób, to znaczy prawie połowa mieszkańców. Nie było rodziny, z której nie przyszedłby ktoś na przedstawienie.

Chłopcy i dziewczęta ze Spółdzielni w Jaworówku grali z sercem. S. Porwit w roli kombinatora — kułaka co chwilę wzbudzał śmiech. Ten 24-letni chłopak wiedział, jak potraktować swoją rolę. Sympatię zdobywał wspaniale szukający swego „Kapiucha“ Warzęcha, który rego grał bardzo przekonywająco jedyną przedstawicielką młodych Miłosławic — uczeń kowalski, syn indywidualnego chłopca — Stanisława Leflera. Wymienić tu należałoby jeszcze innych 10 aktorów. Wszelkich urzekło i wzruszyło przedstawienie.

Tak zostało zasiane w umyśle i sercach chłopów gromady Miłosławice słowo o spółdzielczości produkcyjnej.

Dawniej nie chętno tu mówić o tej postępowej formie gospodarowania. Wróg szeptu po kątach, umacniał uprzedzenia, straszył „wspólnym kotłem“. Doremnie przyjeżdżali i przychodzili aktywiści, doremnie też chwaili swoją gospodarkę spółdzielcy z Jaroszewa lub wspomnianego Jaworówka.

Przedtem dokonano dopiero przedstawienia.

Wracając z przedstawienia ktoś z chłopów ze Strzeszkowa powiedział:

— Kto wie, czy nie byłoby lepiej, gdybyśmy w Strzeszkowie założyli spółdzielnię produkcyjną? Bo pracujemy, pracujemy i stoimy w miejscu!

## Produkcja szamotulskiej olejarni wzrośnie o 25%

Dzięki poważnym inwestycjom państwowym, szamotulska olejarnia przeobraziła się w latach 1949—1952 w duży zakład przemysłowy. W okresie 6-letniej produkcji olejarni w porównaniu do lat ubiegłych wzrosła o ponad 100 proc.

Obecnie pracownicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego zgłosili szereg wniosków usprawniających — które niewątpliwie pozwolą im osiągnąć dalsze sukcesy produkcyjne. Załoga ekstrakcji złożyła projekt zwiększenia produkcji o 25 proc., przy czym oszczędności w robociznie wzrosną o 15 proc., a w materiałach inwestycyjnych wyniosą około 3 mil. zł.

Pracownicy rafinacji są autorem pomysłu usprawniającego, który pozwoli zwiększyć produkcję tego działu o 100 proc. oszczędności w robociznie o 9 proc., a w inwestycjach o 600.000 zł.

Pon dyskusji nad 5-letnią jest imponujący. Olejarnia w porównaniu do okresu planu 6-letniego, zwiększy produkcję o 25 proc., uzyskując przy tym milionowe oszczędności.

(S. H.)

Do dzisiejszego dnia dyskusja trwa w Kłodzinie. Sprawa wspólnej gospodarki nie daje spokoju. W rodzinie Leflerów w Miłosławicach też ferment. Wniósł go syn Stanisław, który występował w roli Warzęchy. Przejął się chłopak swoją rolą ze sztuki, tak przecież życiową i prawdziwą. Dlaczego w jego wsi nie ma być lepiej?

W Miłosławicach, Kłodzinie, Płaskowie i Strzeszkowie chłopcy mówią o kolektywnej pracy. A to jest ważne.

Nie każde ziarno szybko dojrzewa.

Chłopcom i dziewczętom zespołu czytelniczego ze Spółdzielni Produkcyjnej w Jaworówku za pomysły i za dobrą pracę uściśnąć serdecznie ręce! Na pewno kiedyś będą im wdzięczni gospodarze gromady.

P. R.

## 25 lat w służbie społeczeństwa



Nie ma chyba w Grodzisku i okolicy człowieka, który by nie znał dr. Antoniego Henkego i nie wyrażał się dobrze o jego pracy. Od 25 lat dr Henke spieszy bowiem z pomocą każdemu, kto jej potrzebuje.

Poza praktyką lekarską poświęca on dużo czasu pracy naukowej. Jest autorem prac z dziedziny chirurgii, biologii, wodorocznictwa i alkoholizmu.

Dr Henke wkrótce po wyzwoleniu występuje do założenia w Grodzisku ośrodka zdrowia, uruchamia szereg poradni a jednocześnie jest lekarzem szkolnym, kolejowym i ubezpieczalni Społecznej.

Ze względu na stan zdrowia, od 1954 r. pracuje tylko w poradni ogólnej jako lekarz szkolny i rejonowy PKP. Nawet zajęcie zawodowych nie odciąga go od pracy społecznej. Prowadzi akcję profilaktyczną m. in. przez wygaszanie odczynów i masowe prześwietlenia.

Za całokształt pracy społecznej i zawodowej dr Henke został odznaczony srebrnym krzyżem zastępcy, złotą odznaką GKOS, medalem za Warszawę oraz medalem zwycięstwa i wolności.

Z okazji 25-lecia pracy życzymy jubilatowi dalszych sukcesów w trudnej i zaszczytnej służbie.

(R)

## Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy; dział informacji: 659-39; dział łączności: 657-18; sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny): 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8—18.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-830

# Głos SPORTOWY

## Pilkarze leszczyńskiej Polonii są dobrej myśli

Z braku funduszy, pilkarze leszczyńskiej Polonii nie wyjechali w tym roku na obóz treningowy. Trenowali więc dwa razy w tygodniu na sali, a z braku trenera, zajęciem prowadził instruktor koszykówki — Misiak. Po długich staraniach rada koła pozyskała w połowie lutego br. byłego trenera juniorów AKS (Chorzów) — Mikisza, który zabrał się energicznie do pracy.

50-letni Erwin Mikisz jest pełen werwy i młodzieńczego zapału. W 1954 r. obchodził jubileusz 35-lecia pracy. Już w 1919 r. Mikisz bronił barw AKS (Chorzów), a 5 lat później został trenerem tego zespołu.

Pracując społecznie, jako trener, był jednocześnie bardzo dobrym zawodnikiem. Przez 12 lat nikt nie potrafił odebrać mu tytułu „króla strzelców“. Grał prawie przeciw wszystkim drużynom Europy. Bogate doświadczenie przekazuje dziś z poświęceniem młodzieży. Gajdzik, Durniak, Grzywoz, Janduda, Kalus — oto jego wychowankowie. Wiele zawdzięczają Mikiszowi również tacy pilkarze, jak: Alszer, Plechaczek, Wyrobek i inni.

Mikisz, swoim energicznym, lecz ojcowskim podejściem, zjednał sobie młodzież Polonii. Ją też widać w przeważającej liczbie na każdym treningu. Skoro tylko warunki pozwolą, pilkarze Polonii wyszli na boisko. Było to jednak trochę późno. Pierwszy mecz towarzyski — przegrany — 2:5 z Kolejarzem w Olsztynie, wykazał poważne braki kondycyjne. Dalsze mecze leszczyńscy rozegrali w Kościanie z Kolejarzem — (0:0) oraz ub. niedzieli, zwyciężając Kolejarza (Wrocław). Przed niedzielnym meczem z Gwardią (Poznań), Polonia rozegra jeszcze w tygodniu jedno spotkanie z drużyną rezerw własnego koła.

Z szeregów drużyny ubyli: bramkarz Staśko oraz Ochliński, Grobelny i Jusis, którzy poszli na „lepsze warunki“ do Stali (Nowa Sól). Zawodnicy ci zastąpieni będą młodymi. Nowe twarze w zespole Polonii, to: Szabliński i Gałuszka, byli zawodnicy Kolejarza (Zagąb).

Trener Mikisz, mając już dobre rozeznanie w umiejętnościach zawodników, ustalił kadrę pilkarzy, którzy bronić będą pod jego wodzą mistrzowskich. A oto ich nazwiska: bramkarze — Szabliński, Borowy, Kubański; obrońcy — Lepka, Heinsch, Łucki, Ziolkowski; pomocnicy — Kaczmarek, Eliński, Pawłus, Wielgosz, Chleboś, Motala, Szlupka, Mizerski; napastnicy — Smektała, Jankowski, Gałuszka, Urbaniak, Nortman, Pytlak, Muszkie.

## Kowalski najszybszy

Kolejny wyścig kontrolny polskich kolarzy w Cluj odbył się na trasie liczącej 150 km. Tym razem startowali tylko Polacy. I część wyścigu (130 km) miała charakter wybitnie treningowo-szkoleniowy. Kolarzom towarzyszyli jadące na motocyklach trenerzy, którzy regulowali tempo jazdy i kierowali przeprowadzaniem ćwiczeń taktycznych kładąc szczególny nacisk na atak z rozmaitych pozycji. Sparring ten wykazał, że nasi zawodnicy posiadają jeszcze szereg indywidualnych braków, do usunięcia których przystąpi natychmiast kadra trenerska. Ostatnie 20 km to indywidualna próba szybkości. Triumfował w niej Kowalski — 35,10 przed Bugalskim — 35,55 i Wieckowskim — 36,22.

28 km. kolarze rozegrali następną wyścig eliminacyjny na górskiej trasie długości 80 km.

Dzień później polska ekipa uda się w drogę do kraju.

## Zdobywajcie S. P. O.

ta, Domagała, Kubiak, Strzelczyk i Kortylewski.

Pilkarze są dobrej myśli i mają nadzieję, że w rozgrywkach ligi wojewódzkiej odegrają poważną rolę. (R)

## Korespondenci SPORTOWI donoszą

W meczu piłkarskim wolsztyński „Grom“ zremisował 2:2 (1:1) z Kolejarzem Rawicz.

Pilkarze Sparty (Wolsztyn) przegrali w rewanżowym meczu z LZS Kramsko Nowe w stosunku 1:2.

W niedzielnych spotkaniach tenisa stołowego o mistrzostwo klasy A wolsztyński „Grom“ wygrał z „Budowlanymi“ Poznań w stosunku 6:4, a przegrał z poznańskim Włóknierzem w stosunku 0:10. (Lh.)

W meczu koszykówki o mistrzostwo kl. B Polonia II Leszno zwyciężyła miejscową Unię 56:37.

Pilkarze Leszczyńskiej Polonii pokonali u siebie Kolejarza (Wrocław) 4:2 (2:0).

A-klasowy zespół Polonii Leszno przegrał w meczu piłkarskim w Jarocinie z Polonią 2:4.

Kombinowany zespół pięściarzy Polonii Leszno gościł w Świdnicy przegrywając z miejscową Polonią 10:4. Walci leszczyńscy wygrali Bronis i Ochliński. (R)

## z boisk SWATA

BERLIN. Po trzeciej kolejce spotkań w I lidze piłkarskiej NRD przodownikiem rozgrywek jest w dalszym ciągu zespół Turbine Erfurt — 5:1 pkt. przed Wismutem Karl Marx-Stadt i Motor Zwickau — po 4:2 pkt. Obecny lider rozgrywek Turbine Erfurt stracił jeden punkt w ostatnią niedzielę w meczu z Rotation Lipsk, który zakończył się wynikiem bezbramkowym. Rotation gościć będziemy w Polsce. W dniu 2 kwietnia walczyć będzie Rotation z Kolejarzem w Poznaniu.

BERLIN. Człotowy zespół piłkarski NRF Alemana Akwizgram, który w maju br. przyjeżdża do Polski w niedzielnych spotkaniach z chodniej ligi NRF, zremisował z FC Koeln — 0:0.

PRAGA. Dużą niespodzianką w trzeciej kolejce spotkań I ligi piłkarskiej była porażka Spartaka Praga Sokolovo z Tatranem Presov — 0:3. Banik Kladno, który przyjeżdża za tydzień do Polski, przegrał z Iskrą Zlina — 0:2. Przodownikiem rozgrywek jest Ruda Hvezda.

MOSKWA. W Rydze rozegrane zostały między narodowe spotkania w siatkówkę mężczyzn i kobiet między zespołami mistrzów Bułgarii Udarnika (kobiety) i Szachtora (mężczyźni) oraz ryckimi drużynami Daugawa. Bułgarzy w obydwu spotkaniach odnieśli identyczne zwycięstwo — 3:2.

PRAGA. Akademicka hokejowa reprezentacja Chin w kolejnym spotkaniu w CSR spotkała się z Tatranem Opava. Mecz zakończył się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy — 4:3.

MOSKWA. W Kijowie odbyły się międzynarodowe zawody gimnastyczne z udziałem reprezentacyjnych zespołów Bułgarii, Węgier, CSR, Rumunii i ZSRR. W konkurencji kobiet zwyciężyła Łatynina (ZSRR) — 76,5 pkt. przed swymi rodaczkami Maniną — 75,22 i Muratową — 75,03. Najlepszą z zawodniczek zagranicznych była Czechosłowaczka Boskova, która zajęła czwarte miejsce. Drużynowo wygrał zespół ZSRR przed CSR i Węgrami.

W konkurencji mężczyzn wygrał li zdecydowanie gimnastyk radziecki. Zwyciężył Czukanin — 115,7. Drużynowo wygrał ZSRR przed Węgrami.

LONDYN. W Cardiff rozegrano międzynarodowe spotkanie rugby, w którym Walla pokonała Francję — 5:3.